

Druga rocznica śmierci Roberta Brylewskiego



Redakcja, 3.06.2020

3 czerwca 2018 w wieku 57 lat, zmarł współzałożyciel zespołów Kryzys, Brygada Kryzys, Armia oraz członek Izraela - Robert Brylewski.

Artysta przyszedł na świat 25 maja 1961 jako dziecko dwójki artystów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Początków jego błyskotliwej kariery punkrockowej, możemy szukać w 1978 roku, kiedy to współtworzył kapelę The Boors, która po roku oraz zmianach w składzie, przekształciła się w Kryzys. Zespół w 1981 roku, po kilkudziesięciu koncertach zakończył działalność

Brylewski nie poddał się i razem z Tomaszem Lipińskim założyli Brygadę Kryzys. Pierwszy koncert miał miejsce w warszawskim klubie Riviera we wrześniu 1981, gdzie na scenie swój debiut miała także Republika. Wydarzenie przeszło do historii polskiej muzyki punkrockowej na stałe.

Od tego momentu życie Roberta Brylewskiego to rollercoaster emocji i wydarzeń - w listopadzie 1981 został ciężko pobity a już w grudniu tego samego roku Brygada Kryzys próbowała pojechać na koncert do Belgradu na "Dni Młodej Polskiej Subkultury" jednak władza ich zatrzymała. Jak pokazało życie nie na długo i kilka dni później, zespół leciał już samolotem do Belgradu. Na koncerty przychodziło wielu fanów dzięki czemu, zespołem zainteresowali się promotorzy z zagranicy. Karierę zatrzymał wybuch stanu wojennego, który praktycznie natychmiastowo uniemożliwił kontakt z zagranicą.

Pod koniec 1981 roku, buntowniczy Brylewski zostaje zatrzymany przez Milicję Obywatelską, ponieważ nazwał pijanego zomowca ... „k***ą z orzelkiem”. Po długich i bolesnych przesłuchaniach wychodzi na wolność, ale pomyśl na jaki wpadł aby do tego doszło, był dość ryzykowny...symulował padaczkę i daleko posuniętą schizofrenię. W marcu 1982 roku Tonpress (polskie wydawnictwo płytowe) zaprosiło Brygadę Kryzys na przetestowanie sprzętu – w ten sposób, spontanicznie powstał album pt.: "Brygada Kryzys". Jest ona zaliczana do pierwszego oficjalnego albumu punkrockowego w Polsce oraz za jedną z najważniejszych płyt w historii polskiej muzyki rozrywkowej.

Jesienią 1982 zespół zakończył działalność, a parę miesięcy później w 1983 roku, Brylewski założył jako jeden z pierwszych w Polsce, kapelę grającą reggae – Izrael. Dwa lata później, artysta dołączył także do zespołu Armia, udzielając się równocześnie w dwóch projektach. W pierwszym zespole grał do zawieszenia działalności, czyli do 1994 a w drugim do 1993.

W latach '90 muzyk brał udział w licznych projektach artystycznych jak np. tworzył muzykę elektroniczną, współtworzył muzykę do filmów, był realizatorem muzycznym i właścicielem Gold Rock Studio, a w 1996 wziął ślub z partnerką - Vivian Quarcoo. Po 5 latach związek się jednak rozpadł.

W późniejszych latach artysta wspierał kampanię społeczną "Muzyka Przeciwko Rasizmowi" Stowarzyszenia "Nigdy Więcej", startował w wyborach samorządowych do Rady m.st. Warszawy reprezentując Komitet Wyborczy Wyborców Gamonie i Krasnoludki będąc jednocześnie aktywnym muzykiem. Niestety, na początku 2018 roku, świat obiegła informacja o dotkliwym pobiciu Brylewskiego, wskutek którego trzeba było wykonać natychmiastowo zabieg trepanacji czaszki. Po udanej operacji muzyk wrócił na krótko do domu, ale jego stan zdrowia szybko się pogorszył. Został przewieziony do szpitala w stanie śpiączki, w której znajdował się przez kilka tygodni, niestety nigdy nie wybudzając się z niej.

Robert Brylewski był wspaniałym wokalistą, gitarzystą, kompozytorem, autorem tekstów, liderem i współzałożyciel zespołów, inspiracją dla wielu artystów jak choćby Muniek Staszczuk czy Kazik Staszewski a także prekursorem polskiego punkrocka i reggae.

<https://rockradio.tuba.pl/RockRadio/7,136360,25999918,druga-rocznica-smierci-roberta-brylewskiego.html>